



# Sygnaturka Jasłiska

jasliska.przemyska.pl

Rok XIX nr 38 / 5.10.2025 r.



## NIEDZIELNE SŁOWO

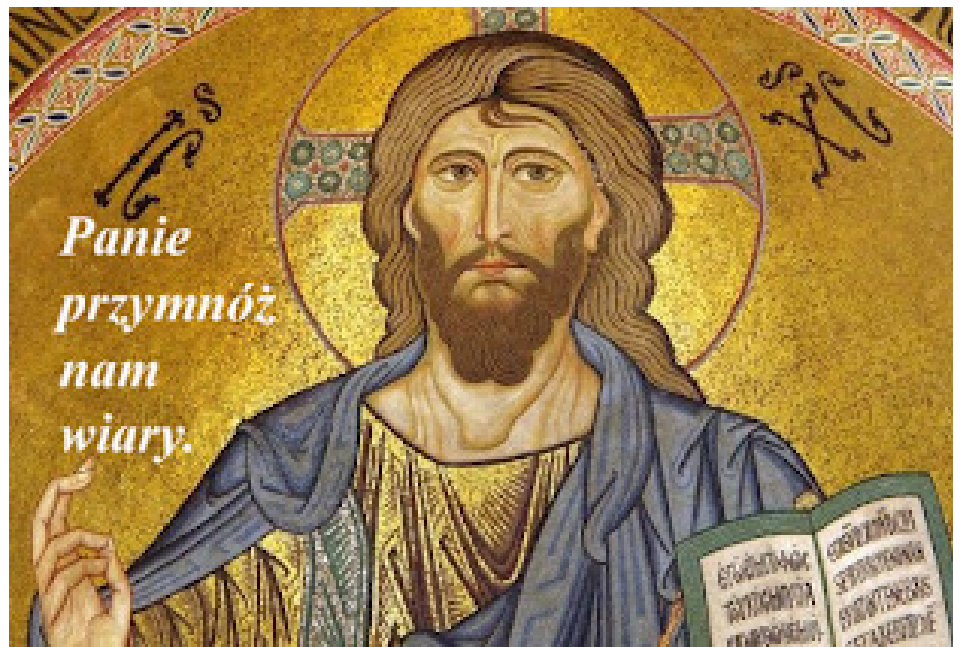
Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary». Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna.

Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź zaraz i siądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy okazuje wdzięczność słudze za to, że wykonał to, co mu polecono?

Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”».

(Łk 17,5-10)

Nieraz jak prorok Habakuk wołamy do Boga: Oto ucisk i przemoc... Krzywdą mi się dzieje, a Ty nie odpowiadasz. Pan zachęca proroka, ale też każdego z nas, by w obliczu cierpienia wytrwać w wierze, złożyć w Nim całą nadzieję. Dla tego, kto wierzy, naprawdę nie ma nic niemożliwego: Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej górze: przesadź się w morze, a byłaby wam posłuszna. Wiara przeprowadza nas przez sytuacje, których po ludzku nie rozumiemy i przeciw którym się buntujemy. Kiedy przechodzimy je z Bogiem, w zawierzeniu Jemu, nie tylko nas nie zabijają, ale ostatecznie prowadzą nas do pełni życia, która jest w Chrystusie zmartwychwstałym.

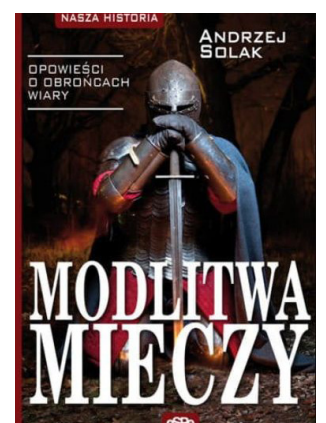


## MODLITWA MIECZY

Trwa miesiąc październik. Chrześcijanie na całym świecie podejmują w modlitwie różańcowej duchową walkę o ocalenie Kościoła i świata. Przeżywalismy też wspomnienia świąt Matki Bożej ustanowione na pamiątkę ważnych wydarzeń historycznych: odsieczy wiedeńskiej z 1683 roku i bitwy pod Lepanto w 1571 roku. Takich wydarzeń było więcej. W ciągu wieków wielu wyznawców Chrystusa walczyło za wiarę nie tylko duchowo, ale

i fizycznie – przelewając własną krew. Trzeba o nich pamiętać, gdyż właśnie im zawdzięczamy to, że mogliśmy wychować się w wierze katolickiej. To im zawdzięczamy naszą chrześcijańską tożsamość!

Od bieżącego numeru będziemy chcieli przybliżyć te jakże piękne i ważne, choć nieco zapomniane chwile. Będzie to przedruk z książki p. Andrzeja Solaka pt. *Modlitwa mieczy*. Dzisiaj odcinek pierwszy.



# LEPANTO

Gdy olbrzymie zastępy Turków usiływały narzucić prawie całej Europie jarzmo przesądu i barbarzyństwa, wtedy to Najświętszy Pasterz św. Pius V, pozyskawszy chrześcijańskich władców do wspólnej obrony, jak najusilniej starał się przede wszystkim, by najpełniejszą mocą Matka Boża, zjednana modlitwą różańcową, przybyła łaskawie z pomocą imieniu chrześcijańskiemu.

Leon XIII, papież

W niedzielę 7 października 1571 r. nad ranem, w Zatoce Korynckiej, nieopodal miasta Lepanto, dwie ogromne floty szykowały się do stoczenia największej w dziejach bitwy morskiej. Okręty Ligi Świętej – połączone siły Państwa Kościelnego, Królestwa Hiszpanii, Republiki Wenecji i Genuy, Księstwa Sabaudii oraz Zakonu Kawalerów Maltańskich, dowodzone przez zaledwie 24-letniego księcia Juana de Austria, miały naprzeciw siebie turecką armadę pod wodzą paszy Alego, wiernego sługi sułtana Selima II.

W tym samym czasie w Rzymie, w kościele Santa Maria Sopra Minerva, grupa mężczyzn trwała zatopiona w modlitwie. Ojciec Święty Pius V, głowa Kościoła katolickiego, otoczony przez licznych księży i zakonników, błagał Maryję Różańcową o pomoc w powstrzymaniu muzułmańskiej nawały. W tej modlitwie zjednoczył się niemal cały świat chrześcijański. Pius V, nim przywdział tiarę papieską, nosił habit dominikanina. Założyciel jego wspólnoty był wielkim orędownikiem różańca, jako najpotężniejszej broni w walce z herezją. Papież Pius V, kiedyś inkwizytor, przez całe życie niestrudzenie walczył z wrogami Wiary. To on zorganizował antyturecką koalicję. Gorliwy czciciel Najświętszej Maryi Panny, mocno wspierał bractwa różańcowe. Teraz, od kilku godzin, niestrudzenie modlił się o wstawienictwo Matki Boga, błagając o zwycięstwo wojowników chrześcijańskich.

\*\*\*

Przybyliście tu walczyć za Święty Krzyż, zwyciężyć albo zginąć! Czy macie jednak zwyciężyć czy zginąć, czyńcie dziś swą powinność, a zyskacie sobie chwalebna nieśmiertelność!

Don Juan de Austria, Lepanto, przed bitwą

Miał to być bój tytanów. Obie strony zgromadziły olbrzymie siły. Zmierzające ku sobie floty, każda podzielona na trzy eskadry, rozciągnięte były na ogromnym obszarze, tworząc front o szerokości czterech mil morskich.

Flota chrześcijan liczyła 206 galer i 6 galeasów, z załogą 12.920 marynarzy. Na pokładach znajdowało się również 28.000 żołnierzy – 10.000 doskonałej hiszpańskiej piechoty, 5.000 żołnierzy weneckich oraz 7.000 niemieckich i 6.000 włoskich najemników.

Ali pasza miał pod swymi rozkazami 230 galer i 56 galeotów, obsadzonych przez 13.000 marynarzy i 34.000 żołnierzy. Muzułmanie górowali liczbą. Mieli jednak mniej dział (750 wobec 1800 armat chrześcijan); tylko 2.500 janczarów wyposażonych było w ręczną broń palną – inni posiadali łuki, kusze i miecze. Galery Turków poruszały ramiona niewolników, głównie brańców chrześcijańskich. Wiosłarze na galerach Ligi Świętej byli przeważnie wolnymi ludźmi, żeglarzami.

Na okrętach Ligi Świętej panował nastrój religijnego uniesienia. Żołnierzom i marynarzom rozdano medaliki i różańce. Kapelani (głównie kapucyni, ale także inni franciszkanie, dominikanie, i jezuiti) spowiadali żołnierzy, przygotowując ich do walki. Na każdym z okrętów odmówiono modlitwę różańcową. Na galerze flagowej Juana de Austria – *Real di Spagna* powiewała wielka, błękitna chorągiew z Jezusem Ukrzyżowanym – dar od papieża Piusa V. Wielu żołnierzy utrzymywało potem, że widzieli Matkę Bożą błogosławiącą im z nieba...

Bitwa rozpoczęła się o godz. 9.30 atakiem tureckiej eskadry paszy Sirocco Mehmeda na lewe skrzydło chrześcijan. Zgrupowane tam pod wodzą admirała Agostino Barbarigo okręty weneckie przywitały muzułmanów salwą z dział. Dwie galery pohańców, podziurawione pociskami, zatонуły. Inne parły naprzód, ile sił w wiosłach. Wkrótce zawarły się w boju z Wenecjanami.

Na prawym skrzydle eskadra Euludza Alego, beglierbeja Afryki, zderzyła się z niewielką flotyllą maltańską. Tej pospieszyli z pomocą Hiszpanie i Genuńczycy pod wodzą admirała Jana Andrzeja Dorii.



W centrum okręty hiszpańskie, weneckie i papieskie przyjęły na siebie uderzenie głównych sił mahometan. Flagowa galera paszy Alego, *Sułtan* – potężna jednostka z trzystu muszkieterami i stu łucznikami na pokładzie, płynąca pod białą banderą z wyhaftowanymi na niej wersetami z Koranu – skierowała się wprost na okręt głównodowodzącego siłami chrześcijan admirała *Real di Spagna*. Obaj wodzowie wymienili z daleka ukłony, a ich podwładni otworzyli ogień. Chwilę później *Sułtan* wbił się taranem w burzę *Reala*. Ten wytrzymał cios, a hiszpańska piechota (nieustraszeni *tercios*) natychmiast wdarła się na pokład wrażej galery. Krwawo odparta, ustąpiła. Wtedy do abordażu ruszyli Turcy...

\*\*\*

Bój był zacięty. Olbrzymie okręty zasypywały się nawzajem gradem pocisków, następnie próbowały taranowania i abordażu. Grzmot wystrzałów armatnich i palba muszkietów niemal utonęły we wrzasku walczących wręcz i jęku rannych. Na lewym skrzydle zginął wenecki admirał Barbarigo. Zastąpił go Marco Contarini. Wkrótce i on legł, śmiertelnie ugodzony. Mimo to Wenecjanie nadludzkim wysiłkiem zepchnęli eskadrę paszy Sirocco Mehmeda na mielizny, gdzie w końcu uległa ona zagładzie.

Na przeciwległym krańcu pola bitwy Maltańczycy odgryzali się zajądło, wciągając zgrupowanie Euludza Alego w pułapkę. Wkrótce Hiszpanie i Genuńczycy oskrzydłili starego korsarza. Ten wyczuł, co się święci, i rozpoczął odwrót. Tracąc 1/3 okrętów, zdołał oderwać się od giaurów i ująć na pełne morze.



Tymczasem w centrum walka skoncentrowała się wokół obu okrętów flagowych. Dwie próby abordażu *Reala*, podjęte przez Turków, zostały odparte. Również dwa ataki Hiszpanów na *Sułtana* skończyły się porażką. Za trzecim razem *tercios* poprowadził do szturm sam Juan de Austria. Wtargnęli oni na wraży okręt i już nie pozwolili się stamtąd wyprzeć.

Do tureckiego flagowca przybijały wciąż nowe okręty, wysadzając posiłki dla obu stron. W sumie na *Sułtanie* znaleźli się *tercios* z trzech hiszpańskich galer i janczarowie z siedmiu tureckich! Obie strony prażyły do siebie z muszkietów, nieraz z bezpośredniej odległości, wprost w twarze, po czym rzucały się do szaleńczej walki wręcz, dając wspaniałe przykłady męstwa. Pokład galery spływał krwią...

\*\*\*

Wreszcie, około godziny 13, wódz muzułmanów, dzielny pasza Ali padł pod ciosami chrześcijan. Wbrew rozkazom Juana de Austrii, jego głowę odcięto i zatknięto na wysokiej pice. Ten widok odebrał pohańcom wolę walki. Zaczęli pierzchać lub składać broń. Jedynie wyborowe oddziały janczarów, wierne swemu kodeksowi honorowemu, walczyły do końca...

Zwycięstwo było kompletne. Zginę-

ło 25.000 wyznawców Proroka, 3.500 wzięto do niewoli. 80 okrętów tureckich zatopiono, zdobyto 130. Wśród łupów było 39 sztandarów, 450 dział i kwota 150.000 dukatów, znaleziona w kasie flagowego *Sułtana*. Uwolniono 12.000 chrześcijańskich galerników.

Poległo 4.800 Wenecjan, 2.000 Hiszpanów i 800 żołnierzy papieskich (razem 7.656 chrześcijan, nie licząc galerników z tureckich okrętów). Sprzymierzeni mieli też 7.784 rannych; zatoneło 16 galer, a jedną uprowadzili uciekający Turcy.

\*\*\*

*Pragniemy szczególnie, aby nigdy nie zostało zapomniane wielkie zwycięstwo uzyskane od Boga przez zasługi i wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny w dniu 7 października 1571 roku, odniesione w walce przeciw Turkom, nieprzyjaciółom wiary katolickiej.*

*św. Pius V, papież*

*„Non virtus, non arma, non duces, sed Mariae Rosiae victores nos fecit – Nie odwaga, nie broń, nie dowódcy, ale Maryja różańcowa zwycięstwo nam dała” – głosiła inskrypcja na ścianie kaplicy ufundowanej w Wenecji jako wotum dziękczynne za lepantyjską wikto-*



rię. Ojciec Święty Pius V jako dowód wdzięczności wprowadził w całym Kościele święto Matki Bożej Zwycięskiej (dziś: Różańcowej). Jest ono obchodzone w dniu 7 października.

Wiele dni wcześniej, gdy flota turecka dopiero co opuściła swe porty, ruszając na podbój Europy, sułtan Selim II zażywał spaceru nad brzegami Adriatyku. Władca długo wpatrywał się w morskie fale, po czym coś szepnął, bardziej do siebie niż do otaczających go dworaków. Stojący obok zadrżeli, słysząc to niezwykle wyznanie. Selim II, władca świata islamu, bardziej niż wszystkich okrętów gjaurów obawiał się bowiem modlitw rzymskiego papieża.



## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

*XXVII Niedziela Zwykła – 5.10.2025*

- Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: od poniedziałku do piątku o godz. 17<sup>00</sup>, w sobotę o godz. 7<sup>00</sup> (u Sióstr) i o 8<sup>00</sup> (Msza św. nowenna), na Woli w czwartek o godz. 16<sup>00</sup>.
- Trwa miesiąc październik, czas szczególnej modlitwy różańcowej. Zachęcamy do odmawiania różańca. Na-bożeństwo różańcowe codziennie po Mszy św. wieczornej, w czwartek – o godz. 16<sup>30</sup>, w sobotę – rano

- po Mszy św. nowennowej. W niedzielę przed sumą. Za odmówienie Różańca we wspólnocie można zyskać odpust zupełny.
3. Do odmawiania różańca w tym tygodniu zapraszamy: w poniedziałek – różę św. Anny, we wtorek – dzieci z klasy IV, w środę – scholę i DSM, w czwartek – różę św. Dominika, w piątek – młodzież z klasy VIII, a w sobotę – różę św. Genowefy.
  4. Dzisiaj na sumie zmiana tajemnic różańcowych. Intencja na październik: *Aby modlitwa różańcowa przyczyniła się do odnowienia w rodzinach naszej Archidiecezji więzi z Bogiem i Kościołem.* Po południu o godz. 15<sup>00</sup> ostatnia w tym roku pielgrzymka do Lipowca i Msza św. przy kapliczce.
  5. We wtorek wspomnienie NMP Różańcowej, ustanowione na pamiątkę zwycięskiej bitwy morskiej pod Lepanto w 1571 roku, co ocaliło Europę przed inwazją islamu.
  6. W czwartek wystawienie Najśw. Sakramentu o godz. 15<sup>30</sup> i adoracja. O godz. 16<sup>30</sup> – różaniec.
  7. W sobotę o godz. 8<sup>00</sup> Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi połączona z nabożeństwem różańcowym.
  8. Za tydzień będziemy obchodzić XXV Dzień Papieski pod hasłem: *Jan Paweł II. Prorok nadziei.* Po Mszy św. zbiórka do puszek na Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która jest żywym pomnikiem św. Jana Pawła II.
  9. W czwartek po Mszy św. spotkanie Honorowej Straży NSPJ na starej plebani.
  10. W piątek na Mszę św. zapraszamy młodzież z klasy VIII wraz z rodzicami. Po różańcu spotkanie w sprawach związanych z bierzmowaniem.
  11. W sobotę o godz. 11<sup>00</sup> spotkanie DSM i scholi. Zapraszamy także nowe dziewczynki z młodszych klas. Rodziców prosimy o przypomnienie i pomoc w dotarciu dzieci na spotkanie.
  12. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na cele remontowe naszej parafii. Dzisiejsza składka przeznaczona jest na Seminarium Duchowne w Przemyślu.
  13. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9<sup>15</sup> prosimy: Helenę Skubińską, Iwonę Bogacz, Lucynę Magierowską, Teresę Żołobowicz, Małgorzatę Madej i Klaudię Zagórską.
  14. Do sprzątania Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9<sup>00</sup> prosimy: Katarzynę Łątkę i Helenę Farbaniec.
  15. Dzisiaj radni parafialni zbierać będą ofiary na ogrzewanie naszych świątyń. Można je też składać u radnych w ciągu tygodnia bądź przynieść do kościoła. Kwota taka sama jak w ubiegłym roku. Bóg zapłać parafianom, którzy już złożyli ofiary na ten cel.
  16. Dziękujemy za wykonanie tegorocznych pięknych wieńców dożynkowych, Bóg zapłać! Prosimy o zabranie ich z kościoła.
  17. Po błogosławieństwie zapraszamy dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

## INTENCJE MSZALNE

6 – 12 października 2025

### Poniedziałek: 6.10

17.00 ++ Stanisław i Anna Madej – od Heleny  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 6/

### Wtorek: 7.10

17.00 + Dorota Kurdyła – od uczestników i Pracowników  
ŚDŚ Rymanów  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 7/

### Środa: 8.10

17.00 + Maksymilian Farbaniec – od babci Zofii Patlewicz  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 8/

### Czwartek: 9.10

16.00 (Wola) + Jan Łątka (W) – od Agnieszki, Mariusza  
i Franciszka Marczak  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 9/

17.00 + Józef Puchalik – od rodz. Machnik i Patlewicz

### Piątek: 10.10

17.00 + Czesława, Bronisław, Piotr i Katarzyna Farbaniec  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 10/

### Sobota: 11.10

7.00 (Siostry) + Dorota, Tomasz Zielonka – od syna  
z Rymanowa  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 11/

8.00 (Nowenna) + Jan Niziołek – od Jadwigi i Heleny  
Warchoł

+ Jan Koperstyński – od Jana i Anny Murdzyk z rodz.  
+ Aneta Kropaczek; + Józef, Maria, Tekla Farbaniec  
+ Józef Puchalik – od Krystyny i Romana Lorenc  
+ Krystyna Kuchta – od rodz. Rusin z Jawornika  
+ Stanisław Dyląg – 19 r. śm. od żony

### Niedziela: 12.10

8.00 + Krystyna Kuchta – od wnuka Konrada z Agatą

9.45 + Józef Puchalik – od Joanny i Marka Zawada z rodz.  
/poza/ + Józef Puchalik /greg. 12/

11.30 Int. dziękczynna z prośbą o zdrowie i błog., Boże  
opiekę Matki Bożej dla Haliny i Józefa Kurdyła  
z okazji 50 roczn. ślubu – od dzieci